

Sygn. akt VIII Gz 464/17

POSTANOWIENIE

Dnia 23 lutego 2018 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie, Wydział VIII Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Piotr Sałamaj (sprawozdawca)

Sędziowie: SO Agnieszka Kądziołka

SO Patrycja Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 23 lutego 2018 r. w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Zakładu Produkcji (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.

o zapłatę

na skutek zażalenia powódki na postanowienie Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum

w S. z dnia 31 sierpnia 2017 r., sygn. akt X GC 562/17

postanawia:

I. sprostować z urzędu oczywistą omyłkę pisarską w oznaczeniu strony pozwanej w rubrum zaskarżonego postanowienia oraz w punkcie 3. (trzecim) jego sentencji w ten sposób, że wyrażenie „z siedzibą w G.” zastąpić wyrażeniem „z siedzibą w Ł.”;

II. oddalić zażalenie;

III. zasądzić od powódki na rzecz pozwanej kwotę 450 zł (czterystu pięćdziesięciu złotych) tytułem kosztów postępowania zażaleniowego.

SSO Patrycja Baranowska SSO Piotr Sałamaj SSO Agnieszka Kądziołka

UZASADNIENIE

Dnia 19 stycznia 2016 r. powódka złożyła pozew, w którym domagała się zasądzenia od pozwanej 34.424,81 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 26 września 2015 r. i kosztami procesu, wskazując że pozwana nie zapłaciła na jej rzecz dochodzonej pozwem kwoty wynikającej z faktury VAT nr (...) z 4 września 2015 r. z terminem płatności do 25 września 2015 r.

W dnia 11 lutego 2016 r. referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla m. st. Warszawy w Warszawie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, od którego pozwana wniosła sprzeciw, podnosząc zarzut niewłaściwości miejscowej oraz wdając się w spór co do istoty sprawy – podniosła, że roszczenie powódki nie istnieje i nie jest jej należne. Jednocześnie pozwana wniosła o zwrot kosztów procesu. Sprawa została przekazana Sądowi Rejonowemu

Szczecin-Centrum na podstawie postanowienia wskazanego wcześniej Sądu postanowieniem z 3 października 2016 r. (sygn. akt VIII GC 1974/16).

Dnia 18 lipca 2017 r. powódka złożyła pismo, w którym oświadczyła, że cofa pozew w całości i zrzeka się roszczenia, przy czym podtrzymuje wniosek o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazała, że powództwo w chwili wniesienia pozwu było zasadne, a stan faktyczny i prawny był bezsporny.

Strona pozwana z kolei w piśmie wniesionym 25 lipca 2017 r. wniosła o zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu, wskazując, że cofnięcie pozwu nie nastąpiło na skutek zapłaty dochodzonego roszczenia, ani innego materialnoprawnego zdarzenia.

Postanowieniem z dnia 31 sierpnia 2017 r. (sygn. akt X GC 562/17) Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie umorzył postępowanie, zwrócił powódce 861 zł tytułem połowy opłaty od pozwu oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanej 4.817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 3. sentencji). W uzasadnieniu, argumentując orzeczenie o kosztach w punkcie 3., Sąd powołał się na art. 202 § 2 k.p.c. oraz art. 98 k.p.c. Wyjaśnił, że w przypadku cofnięcia pozwu obowiązek zwrotu kosztów procesu obciąża co do zasady powoda, chyba że zachodzą szczególne okoliczności, w tym taka, że powództwo było celowe i doprowadziło do zaspokojenia roszczenia. W rozpoznawanej sprawie takich okoliczności powódka nie wykazała, więc należało ją obciążyć obowiązkiem zwrotu kosztów stronie pozwanej. Sąd wskazał, że na kwotę 4.817 zł składała się kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i wynagrodzenie pełnomocnika procesowego pozwanej w kwocie 4.800 zł, ustalonej zgodnie z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Na powyższe postanowienie w zakresie punktu 3. sentencji zażalenie złożyła powódka, zaskarżając rozstrzygnięcie o kosztach zawarte w punkcie 3. sentencji, wnosząc o jego zmianę poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 5.678 zł tytułem kosztów procesu. Jednocześnie wniosła o zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania zażaleniowego. Powódka zarzuciła naruszenie art. 98 k.p.c. oraz art. 233 k.p.c., tłumacząc że stroną przegrywającą była pozwana, bowiem po dacie wniesienia pozwu doszło do spełnienia dochodzonego świadczenia, co oznacza przegranie sprawy przez pozwaną, a nadto, że nieprawidłowo ustalono, iż powódka nie wykazała, że wystąpienie z powództwem było niezbędne dla celowego dochodzenia praw.

W odpowiedzi na zażalenie pozwana wniosła o oddalenie zażalenia oraz zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania zażaleniowego w wysokości czterokrotności stawki minimalnej wynagrodzenia pełnomocnika procesowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie okazało się oczywiście bezzasadne.

W pierwszej kolejności należało na podstawie art. 361 w zw. z art. 350 § 3 w zw. z art. 350 § 1 k.p.c. z urzędu sprostować rubrum zaskarżonego postanowienia oraz punkt 3. sentencji, będący przedmiotem postępowania zażaleniowego. W tych elementach postanowienia stroną pozwaną oznaczono jako spółkę „z siedzibą w G.”. Stanowiło to oczywistą omyłkę, ponieważ z treści wpisu do rejestru przedsiębiorców (k. 16) wynika, że pozwana posiada siedzibę w Ł. (w gminie G.), więc siedzibą jest miejscowość Ł., a nie gmina, w której ta miejscowość się znajduje. Nadto strona pozwana w składanych pismach procesowych określała się jako spółka z siedzibą w Ł. (m.in. w sprzeciwie od nakazu zapłaty, k. 36). Oznaczenie strony pozwanej jako spółki w G. stanowiło w konsekwencji oczywistą omyłkę, polegającą na wskazaniu nie siedziby pozwanej, lecz gminy, w obrębie której jej siedziba się znajduje.

Przechodząc do meritum postępowania zażaleniowego należy wskazać, że Sąd pierwszej instancji w części uzasadnienia dotyczącej rozstrzygnięcia o kosztach omyłkowo określił podstawę prawną jako art. 202 § 2 w zw. z art. 98 k.p.c. Niemniej zarówno z wyjaśnienia podstawy prawnej (i samego faktu, że art. 202 k.p.c. nie posiada podrzędnych jednostek redakcyjnych w postaci paragrafów) wynika, że Sąd pierwszej instancji stosował normę wynikającą z art. 203 § 2 k.p.c., który nota bene został przywołany przez Sąd pierwszej instancji w

części uzasadnienia odnoszącej się do niezaskarżonych punktów postanowienia. Było w konsekwencji oczywiste, że zaskarżone rozstrzygnięcie o kosztach opierało się na art. 203 § 2 w zw. z art. 98 k.p.c. Jednocześnie należy podkreślić, że Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaprezentował właściwą wykładnię przepisów, wskazując, że co do zasady w przypadku cofnięcia pozwu to powód jest stroną przegrywającą, obowiązana do zwrotu kosztów procesu stronie pozwanej. Odstąpienie od tej reguły dopuszczalne jest w wyjątkowych przypadkach, np. gdy do cofnięcia pozwu dojdzie w sytuacji, gdy po wniesieniu pozwu pozwany zaspokoi roszczenie dochodzone pozwem.

W niniejszej sprawie nie sposób podzielić argumentacji strony skarżącej, że Sąd Rejonowy naruszył zasadę swobodnej oceny dowodów (art. 233 k.p.c.) i w konsekwencji ocenił powódkę jako stronę przegrywającą w rozumieniu art. 98 § 1 k.p.c.

Należy zaakcentować, że w piśmie procesowym zawierającym oświadczenie o cofnięciu pozwu i zrzeczeniu się roszczenia (k. 87-88) powódka, wbrew treści zażalenia, nie powoływała się na okoliczność, jakoby pozwana spełniła dochodzone roszczenie po wniesieniu pozwu. Co więcej, również w treści zażalenia powódka nie przedstawiła twierdzeń, w jaki sposób oraz w jakim terminie pozwana miałaby spełnić dochodzone roszczenia. Nie wskazała mianowicie, w jakiej dacie - jej zdaniem - pozwana zapłaciła na jej rzecz dochodzoną kwotę z tytułu faktury VAT nr (...) z 4 września 2015 r., na podstawie której skierowała wobec pozwanej żądanie zapłaty. Jednocześnie należało uwzględnić, że pozwana w sprzeciwie od nakazu zapłaty stanowczo przeczyła zasadności dochodzonego roszczenia i nie przedstawiła twierdzenia o tym, że świadczenie spełniła. Takie stanowisko pozwana zaprezentowała również w piśmie procesowym z 24 lipca 2017 r. Wreszcie w odpowiedzi na zażalenie pozwana po raz kolejny zaprzeczyła, jakoby spełniła na rzecz powódki dochodzone roszczenie w jakikolwiek sposób.

W tych okolicznościach, zgodnie z art. 203 § 2 w zw. z art. 98 k.p.c. należało ocenić, jak trafnie uznał Sąd Rejonowy, że powódka sprawę przegrała i jest obowiązana do zwrotu pozwanej kosztów procesu. Skarżąca nie kwestionowała wyraźnie wysokości kosztów przyznanych pozwanej przez Sąd pierwszej instancji, a wysokość tych kosztów nie budziła wątpliwości. Zażalenie należało w konsekwencji ocenić jako oczywiście bezzasadne i oddalić na podstawie art. 385 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

Wobec oddalenia zażalenia na podstawie art. 108 § 1 w zw. z art. 98 k.p.c. stroną powodową uznać należało za stronę przegrywającą zobowiązaną do zwrotu pozwanej kosztów postępowania zażaleniowego. Pozwana w postępowaniu tym poniosła koszty wyrażające się wyłącznie w wynagrodzeniu pełnomocnika procesowego. Z uwagi na wartość przedmiotu zaskarżenia (5.678 zł) minimalna stawka wynagrodzenia pełnomocnika wynosiła 450 zł (25% x 1.800 zł) zgodnie z § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. Co prawda pełnomocnik pozwanej w odpowiedzi na zażalenie domagał się przyznania kosztów zastępstwa procesowego w wysokości czterokrotności tej stawki, jednak kierując się § 15 ust. 2 rozporządzenia nie było podstaw do przyznania wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości wyższej niż stawka minimalna, bowiem sprawa nie wymagała przeprowadzenia rozprawy. Dodatkowo trzeba zauważyć, że uzasadnienie zgłoszonego przez pozwaną wniosku (w zakresie oceny oczywistej bezzasadności zażalenia oraz niecelowości tego zażalenia) i objętość odpowiedzi na zażalenie nie wskazuje, aby skomplikowanie sprawy czy nakład pracy pełnomocnika pozwanej był ponadstandardowy.

Mając powyższe na względzie należało Sąd Okręgowy orzekł, jak w sentencji.

SSO Patrycja Baranowska SSO Piotr Sałamaj SSO Agnieszka Kądziołka